

Nazwy à la „Plocitznen“, i inne podobne nazwy to są produkty osławionej „kultury“ pruskiej, której dla tego żaden prawdziwie kulturalny człowiek ani zrozumieć ani jako rzeczywistą kulturę uznawać nie może.

Ta pruska „kultura“ zdobyła się na przeinaczenie polskiej nazwy miasta Międzyrzecz na — „Mese-ritz“.

Taka „kultura“ to dziwolaż, to monstrum podobne do owych nazwisk ludzi i wiosek przez nią na Mazurach wyhodowanych.

Tak jak nazwiska Mazurów i wiosek spruszczyła czyli skariowała i znieprawiała osławiona „kultura“ pruska duszę biednych Mazurów. Mazur „uświadczonej“ i „kultury“ pruskiej ożywiony woła dziś: „ty psiakrew polaczysko“, „ty polski hundzie“.

Dla tego ludu urządono plebiscyt, a Prusacy się cieszą że plebiscyt „wygrali“.

Z nad Wisły.

„Oberschlesiertag“

urządzają niemieckie Heimatvereiny zachodnio t. j. wschodnio-pruskie w wszystkich prawie miejscowościach Powiśla, szczególnie tam, gdzie przeważa ludność polska.

Czy to zbawi Śląsk? Nie! chcą oni tylko tym sposobem upadłego już bardzo ducha i nadzieje na Górny Śląsk ożywić, bo że tam z Niemcami stoi. Czytajcie tylko polskie gazety górnośląskie a dowiecie się prawdy. Już większa część Niemców-emigrantów, którzy urodzili się na Śląsku, nie chce jechać na Śląsk do głosowania, i twierdząc, że tam sprawa niemiecka i tak przegrana, to oni tam nic nie pomogą. Wyraźnie o klesce, jaka spotka Niemców na Górnym Śląsku piszą ludzie doświadczeni jak sławni publicyści Harden, Gerlach itd. Tego ducha chcą „Heimatvereiny“ ożywić, ale jakoś im się to nie udaje.

Górnoślązacy! Zgłaszajcie się więc w biurach związkowych celem zapisania jaknajprędzej, bo inaczej stracie prawo do głosowania.

O Górny Śląsk.

(S.) Agitacja niemiecka w sprawie Górnego Śląska przybiera w powiatach nadwiślańskich rozmiary wprost olbrzymie.

W niedzielę odbyły się wszędzie tak zwane „Oberschlesiertagi“ połączone z festynami, pochodami, przemowami i zbieraniem składek na Górny Śląsk.

„Weichselzeitung“ wydała osobny dodatek, w którym oprócz redakcji różni urzędnicy wojskowi i cywilni głos zabierają. Przeważnie są oni zdania, że Górny Śląsk z powodu rozwiniętego przemysłu, z powodu bogactwa pozostać musi przy Niemczech, o ludzie polskim górnośląskim mało wspominają.

Pan Oberstleutnant z Kwidzyna v. Schenkendorff pozwala sobie na obelgę Polaków, nazywając ich „freche Polen“. Wojskowi zwykle zachowują pewien rycerski takt wobec przeciwników swoich — o tem widocznie p. v. Schenkendorff nie wie.

Pan burmistrz z Gardeji zamieścił nawet utwór poetycki. Widać że p. burmistrzowi wiele czasu zbywa. „Neu Westpreussische Mitteilungen“ podaje bombastyczne argumenty prezydenta Niemiec i różnych urzędników ministerjalnych.

Burmistrz z Prabut nie może się pogodzić ze smutną myślą ewentualnej utraty Górnego Śląska i wzywa „landsmannów“ do wyteżenia wszystkich sił.

Dyrektor liceum kwidzyńskiego Wernicke ogłasza „poemat“ butny, w tonie krzyżackim.

Przynajmniej trzeba, że Niemcy czynią co mogą i poruszyli wszystkie sprężyny aby zapewnić sobie zwycięstwo na Górnym Śląsku.

Składki płyną obficie.

BOLESŁAW PRUS.

22

PLACÓWKA.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

— Za pozwoleniem, — przerwał dziedzic — pieniądze wezmę później, a teraz zrobię ci propozycję. Czy pamiętasz, ile mi za morgę łąki zapłacił w zeszłym roku Grzyb?

— Osiemdziesiąt rubli.

— I, oprócz tego zapłacił rejenta i geometrę, czy tak?

— Święta prawda.

— Otóż słuchaj. Ja te dwie morgi łąki, które chcesz dzierżawić, sprzedam ci po sześćdziesiąt rubli, więc o dwadzieścia rubli taniej, aniżeli Grzybowi. Jeszcze zrobię lepiej, bo — nic nie wydasz ani na geometrę, ani na rejenta. Ale wiesz pod jakim warunkiem?

Chłop pokornie wzruszył ramionami.

— Pod tym warunkiem, żebyś zdecydował się sam, zaraz, nie pytając żony. Uważaj więc: zapłacisz sto dwadzieścia rubli za łąkę, która jest warta więcej, niż sto sześćdziesiąt, zyskasz na czysto czterdzieści rubli ale... decyduj się natychmiast. Jutro, a nawet dziś wieczorem, kiedy naradzisz się z żoną, już na tych warunkach nie sprzedam.

Slimakowi błysnęły oczy. Zdawało mu się, że te-

Przegląd polityczny.

Polska.

Projekt niemiecki nowego podziału Polski.

„Berliner Boersenzeitung“ podaje wiadomość z Warszawy, iż rząd polski zajmował się w tych dniach planem, zmierzającym do połączenia byłych pruskich części Poznańskiego i Prus Zachodnich z Górnym Śląskiem, tworząc nowe państwo autonomiczne. Nowe te państwo miałyby własną walutę i dojsć do Bałtyku. Dalej donosi wspomniany dziennik że urzędywistnienie tego planu ma wpływać niekorzystnie na wynik plebiscytu dla Niemiec, oraz, że pewne koalicyjne koła są temu planowi przychylnie, jakkolwiek obawiają się gwałtownego mieszania się Polski do sprawy górnośląskiej.

(Czy i o ile powyższa wiadomość jest prawdziwą, nie zdołaliśmy do tej chwili stwierdzić. Jesteśmy jednak przekonani, że wiadomość ta jest nowym kłamstwem niemieckim. Red.)

O powrót jeńców polskich z Niemiec.

Berlin. Toczące się tutaj w chwili obecnej rokowania polsko-niemieckie w sprawie wzajemnego udziałania amnestji więźniom politycznym, dobiegają do końca. Po stronie niemieckiej prowadzi rokowania hr. Kessler, po stronie polskiej p. Babiński z polskiego min. spraw zagranicznych. Umowa ta będzie uzupełnieniem konwencji polsko-niemieckiej z 1 października 1919 roku i konwencji polsko-niemieckiej z 23 listopada 1920 roku w sprawie wymiany osób uwięzionych. Umowa amnestyjna, która po długich rokowaniach przychodzi obecnie do skutku, wywoła prawdopodobnie zadowolenie, gdyż spowoduje uwolnienie od długiej kary więziennej znacznej liczby osób z obu stron i umożliwi im powrót do ojczyzny. Jak donoszą pisma niemieckie, częściowa wymiana jeńców już nastąpiła w Zbąszyniu.



Biją dzwony

wszędzie, gdzie biją serca polskie.

Górny Śląsk! Górny Śląsk! Górny Śląsk!

Górnoślązaku! Udowodnij ministrowi Dr. Simonsowi, że bylesz, jesteś i pozostaniesz Polakiem.

Zgłaszaj się do biur polskich! Spełnij swój obowiązek!

G. Śląsk.

W sprawie zbrojnego napadu na Górny Śląsk.

Bytom. Międzysojusznicza Komisja rządząca w Opolu ogłasza co następuje: „Breslauer Zeitung“ zamieściła wiadomość pod tytułem „Francusko-polskie gwałty na Górnym Śląsku“, w którym jest powiedziane, że Komisja Międzysojusznicza w Opolu i Polskie Naczelne Dowództwo opracowały wspólnie plan operacji dla wkroczenia wojsk polskich na Górny Śląsk. Komisja Koalicyjna oświadcza, iż wiadomość ta jest niezgodną z prawdą. Ze strony Komisji poczyniono już kroki celem wykrycia źródła tej wiadomości. Pochodzi ona z berlińskiej „Post“ i datowana była z Frankfurtu nad Menem.

Powiaty nad Odrą za Polską.

Bytom. Ludność lewego brzegu Odry na Górnym Śląsku objawia także chęć przynależenia do

raz dopiero odkrył naturę zmywy, wymierzonej przeciwko niemu.

— Dziwny kaprys tracić czterdzieści rubli za niel — odezwała się pani po francusku.

— Bądź spokojna — odparł mąż. — Znam ja ich...

— No i cóż, — zwrócił się do Slimaka — kupujesz łąkę bez poradzenia się żony?

— Kiej to nie ładnie, — odpowiedział chłop z obłudnym uśmiechem. — Przecie jaśnie pan, a i to naradza się z jaśnie panią i jaśnie paniczem, nie do piero ja.

— A widzisz?... — rzekł dziedzic do szwagra. — Czy on nie skończonym idyotą?...

Panicz przez sztachety poklepał po ramię Slimaka.

— No, mój przyjacielu, zgódź się natychmiast, a zrobisz panu grubego figla.

— On już kupił — rzekł do szwagra.

— Kupujesz, Józefie? Dajesz rękę na zgodę? — spytał dziedzic.

„Albo ja głupi!“ — pomyślał chłop, głośno zaś dodał

— Kiej kupować przez żony, jaśnie panie, to nie ładnie...

— I nie namyślisz się?

— Kiej bardzo nie ładnie — powtarzał chłop, kontent, że pan nastęrczył mu tak doskonałą wymówkę.

Chłop udawał zasmuconego, ale uparł się i ani myślał kupować łąki.

— Co, więc w takim razie wypuszczam ci łąkę w dzierżawę. Daj mi twój zadatek, a jutro przyjdź po kwit.

Polski. Niedawno odbyło się w Głogówku powiat. Próznickiego zebranie, na które przybyło 10 wójtów z tej okolicy. W toku dyskusji stwierdzono, że całe okręg przemysłowy Górnośląski jest dla Niemców stracony. Wobec tego mieszkańcy powiatów, leżących na lewym brzegu Odry, muszą zastanowić się nad swoją przyszłością. W tej sprawie zabierali głos hr. Oberndorf, generalny dyrektor dóbr Moście, radca rządowy dr. Schapper i jeden z wyższych urzędników dyrekcji kolejowej w Katowicach. Wyrazili oni zapatrywanie, że ponieważ okręg przemysłowy pewnością przypadnie Polsce i w takim razie granicą pomiędzy Polską a Niemcami będzie rzeka Odra, mieszkańcy lewego jej brzegu zostaną zrujnowani. Więc interes ludności zatem wymaga połączenia z kręgiem przemysłowym. Dlatego też mieszkańcy powiatu Próznickiego postanowili głosować na plebiscycie za Polską.

Niemcy.

Parlament niemiecki.

Na posiedzeniu dnia 21. I. 21, zabrał głos minister spraw zewnętrznych Simons w sprawach dotyczących stosunku Niemiec do Polski i do bolszewickiej Rosji. Co do Polski wyraził się, że wydarzenia ostatnich czasów dowiodły, że mowy być nie może o porozumieniu, pomimo iż Niemcy chętnie byliby z Polską układ zawarli. Narady pomiędzy Polską a Niemcami toczą się jednak. Wygłoszoną swego czasu pochwałę dla rządu bolszewickiego cofnął Simons, ale wskazał na trudności komunikacji i utrzymywania stosunków z bolszewicką Rosją.

Ruch monarchistów.

Hakatyści berlińscy założyli w tych dniach prusko-królewska partię, która ma zająć się rozszerzaniem idei monarchystycznych najpierw w Pruszech, a następnie w Niemczech. Jest to nowy dowód, jak bardzo hakatyści pruscy tęsknią za dawnymi czasami, w których było im tak bardzo dobrze.

Ciekawe wyjaśnienia.

Wschodniopruskie pisma niemieckie donoszą, że w czasie najazdu bolszewickiego na Warszawę zorganizowali komuniści królewieccy literalnie własną armię czerwoną, która była uzbrojona i czekała na połączenie z oddziałami niemieckimi służącymi w armii sowieckiej. Akcja miała się rozpocząć równocześnie z wkroczeniem wojsk sowieckich na Pomorze do Prus Wschodnich i rozruchami tamże. Cały ruch był z trzeciej ręki organizowany przez national-bolszewickich, wrogich Polsec wszechniemców.

Podróż przedstawiciela sowieckiego w Niemczech.

Berlin. „Rote Fahne“ oświadcza, że wiadomość podawana przez prasę tutejszą, jakoby przedstawiciel rządu sowieckiego w Berlinie Wiggdor Kopp został odwołany ze swego stanowiska, są zgola nieprawdą. Kopp wyjechał do Moskwy, celem zdania sprawozdania ze swej działalności przez rządem sowieckim.

W sprawie waluty niemieckiej.

Berlin. (E.E.) W kołach finansowych berlińskich przekonanie, iż wyższa marka niemieckiej spowodowana jest zmianą, jaka zaszła w kołach politycznych amerykańskich na korzyść Niemiec. W Berlinie utrzymują, iż w Ameryce wzmocniła się wiara w budowę ekonomiczną Niemiec. Nie jest jednak prawdopodobne, aby dotychczasowa wyższa marka niemieckiej mogła potrwać przez czas dłuższy.

Do 30. maja.

„Echo de Paris“ donosi, że Niemcom przedłożono termin ostatecznego zupełnego rozbrojenia do 30. maja.

O zbrodniarzy wojennych.

Ponieważ sądy niemieckie zbrodniarzy wojennych dotychczas nie ukarały, panuje w kołach koalicji nie-

— Masz chłopie, panie demokrato! — rzekł do szwagra, który tymczasem gryzł paznogie.

Slimak zapłacił dziesięć rubli, państwo pożegnał się z nim i odeszł. Widząc, że już nie patrzy, chłop obrzucił ich ognistym spojrzeniem i wburzony począł szeptać do siebie:

— Enej! chcieliście chłopie oszwać, ale ma on swój rozum, ma!... Pewniakiem już w tym roku jak mówił Grochowski, będą nam dodawali gruntów...

— A może teraz nie będą rozdawali gruntów, tylko państwu taka fantazyja strzelila, żeby mi tanio sprzedać?...

— Cosik szlachta tego kręciła, niech ich tam!... — zauważył Jędek.

— Cicho bądź, — zgromił go ojciec, ale w duchu dodał:

— Nawet hołociuch, a i to poznał się, że kręca... Nagle nasunęła mu się inna uwaga.

— A może teraz nie będą rozdawali gruntów, tylko państwu taka fantazyja strzelila, żeby mi tanio sprzedać?...

Zrobiło mu się gorąco. W tej chwili chciał wołać za państwem, rzucić się im do nóg i błagać, a żeby mu choć za sto trzydzieści rubli oddali łąkę.

Ale państwo byli już w połowie ogrodu. Wtem odłączył się od nich panicz i znów przybiegł do chłopca.

— Kupujże tę łąkę! — mówił zadyszany. — Szwagier jeszcze się zgodzi, tylko go proś.

Na widok niemitego panicza, w Slimaku zbudziła się poprzednia nieufność.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Bibel